

Nr. akt Dz. 75/46

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 18 kwietnia 1946 r. w

Sędzia Sędziy rejonu Sądu Okręgowego w z siedzibą

w Sąd Grodzki w Opatowie, Oddział

w osobie Sędziego: Aleksandra Zaleskiego

z udziałem Protokółanta: Ryszarda Cybulskiego

w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi! —

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 k.p.k. — oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebrał od niego przysięgę na zarządzie art. 108 k.p.k. po czym —¹⁾ świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko Michał Łajge

Wiek 8 września 1912

Imiona rodziców Jana i Teofila z Łajgów

Miejsce zamieszkania Opatów, ul. Hłejjska nr. 5.

Zajęcie robotnik

Wyznanie wym-katolickie

Karalność nie karany

Stosunek do stron —

od chwili wybuchu wojny, t.j. od września 1939. przeby-
wałem jako serwis na robotach przymusowych u Niem-
ców, skąd w roku 1942 zdołałem uratować
nieznaną. Wkrótce po tym funkcjonariusz niemie-
cki S.D. Stanisław Stouka polecił mi
abym się zgłosił do niego. Skoro to uczyniłem,
na skutek zapewnienia, że nie mi z tego nic wycywi,
udałem się wraz z nim do S.D., gdzie
oddadł mi wreszcie zępa tego urzędu,
później zastrzelonego, Schulza nadm-

¹⁾ Zgodne wyrazy druku należy przekreślić.
²⁾ W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.).

ajże przy tym, że jest to ten, o którym mówię-
 Sem. Po czym Stouka odziedz. Schulz przystąpił
 do badania, z którego zorientowaniem się, że jest
 on dokładnie poinformowany, iż zbiegł z Nie-
 miec, a nawet wręcz mi oświadczył, że będzie odesła-
 ny do obozu Karnego na okres 6 miesięcy, albo niem
 właśnie takiej kary domaga się Stouka. Po upływie
 paru dni, poprzez krótkie pobyty w aresztach: Opatow-
 skim i Czystodolowskim, zostałem odtransportowany
 na roboty do Hannoveru z tego, dokąd od Czysto-
 choy eksk. eskortował mnie, zakulego u kajdany
 zaudarm niemiecki. Jak Kolwiek w obozie karnym
 umieszczonym nie zostałem, nie mniej jednak musie-
 lem pracować na terenie Rzeczy do czasu ukonczenia wojny
 Sojuszniczych. W czasie pobytu w areszcie w Opatowie
 spotkałem się z osadzonym tam Karminiem Khr-
 likowskim, który będzie cały czas od uderzeń sił
 Karyt się, że został okatowany przez Tadeusza
 Teodorczyka i Stanisława Stouka z któ-
 rych jeden był go dybowym, drugi zaś grabowym
 Kijem. Obaj oni mieli jaknajgorzej opinię ze względu
 na zbrodniczość dla Narodu wapił przez z Niemcami.
 W czasie pobytu w Niemczech otrzymałem od kolegów listy
 w których donosił mi, że jest on „Królem” kategorii
 sta i może zabić każdego Polaka. Odczytano.

Zaję Michał

Sydra: Wła

Protokół R. Cybulski